

Temat: Męska rzecz: trzydziestka!

Jednych prędzej, innych wolniej, chociaż to tylko kwestia samopoczucia, bo i tak wszystkich w jednakowym tempie dosięga: trzydziestka. Bardzo groźna zaraza. Nie ma przeciwko niej niestety żadnej szczepionki, jak również nie ma na nią skutecznego lekarstwa.

Masz 18 lat

Jesteś dorosły. W końcu. Możesz legalnie kupić piwo, iść na "rozbierany" film, możesz się nawet ożenić. Jeśli tylko masz ochotę i masz z kim. Jesteś dorosły - jesteś wolny. W przyszłość wybiegasz raczej sporadycznie, jeśli w ogóle. Widoczny okres życia to max 25 lat. A to i tak przy wytężonym wzroku i sporym skupieniu. Trzydziestka nie istnieje. Nie ma czegoś takiego jak trzydziestka...!

Trzydziestolatek jawi się jako ktoś, co tu ukrywać - stary. Już prawie emerytowany obleśny koleś, z brzuchem i bez włosów. Pojęcie "trzydziestolatek" to coś tak kosmicznie odległego jak... kosmos. Wszerz i wzdłuż.

Masz 28 lat

Czujesz, że coś się zbliża.

Czai się jak Freddie Kruger, tuż za rogiem lub w twoim śnie, "myrdając" palcami uzbrojonymi w 30 małych urodzinowych świeczek.

Nie wiesz jeszcze kiedy zostaniesz zaatakowany - leżąc wygodnie w łóżku, siedząc za biurkiem w pracy, czy spokojnie biegnąc za uciekającą taksówką, w której zostawiłeś telefon (przy sklerozie bolą tylko nogi). Niektórzy twoi kumple już to mają. Udają, że niby to nic takiego, że nic się nie stało. Są inni.

Masz 29 lat

Najbardziej twórczy i pracowity rok w twoim dotychczasowym życiu. Ponieważ zbliża się koniec świata, starasz się nadrobić zmarnowane 29 lat, bo zostało ci już niecałe 12 miesięcy! Stajesz się sentymentalny i po raz pierwszy w życiu patrzysz wstecz. Myślamy powracasz do swojej pierwszej dziewczyny. Miała na imię Jola i miała 5 lat. Niestety była starsza od ciebie o 6 miesięcy, wasz związek nie miał szans, tym bardziej, że ona zmieniła przedszkole. Obmyślasz sprytny plan i rozpiskę na każdy następny dzień: żona, dom, ciekawsza praca, nowszy samochód, iść do fryzjera, sport, koniecznie sport... I tak dalej. Byle z tym wszystkim zdążyć, zanim będzie za późno.

Masz 29 lat i 11 miesięcy

Poddajesz się. Twój genialny plan ląduje w koszu. Bez sensu. I tak z niczym już nie zdążysz, więc po co się szarpać, po co się męczyć. Przynajmniej kupiłeś sobie żółwia, zawsze to ktoś, kto wieczorem cię wysłucha.

Wcielasz w życie plan minimum - rezerwowy. W skrócie polega to na tym, żeby przed trzydziestką zrobić "pewne rzeczy" jeszcze raz, jako młody człowiek, kto wie co będzie za miesiąc.

Masz 30 lat

Stało się!

Trzydzieste urodziny - najbardziej dołujący dzień w życiu.

30 lat - Boże, czy ja umarłem? Dlaczego ja? Dlaczego to przytrafiło się właśnie mnie? Dlaczego? Czemu tak szybko, dlaczego nie za rok, dwa, pięć? Trzydziestka jest jak zaraza - dosięgnie każdego, stłamsi, zniszczy, połknie, przetrawi i wypłuje. Do kibla. I spuści wodę. Jak to w ogóle brzmi - trzydziestolatek, coś straszego. Po raz pierwszy, w słusznym wieku upijasz się. Ale dół...

Masz 30 lat i 1 dzień

Świat jest naprawdę cudowny. Po raz pierwszy w twoim życiu trzydziestka nie ma już najmniejszego znaczenia. Przeszedłeś na jasną stronę mocy, po której wszystko toczy się jakby spokojniej, bo już wiesz. Strach mija. Gdzieś daleko czai się czterdziestka, ale na szczęście nie wybiegasz aż tak daleko w przyszłość.

Objawy trzydziestki i czemu się nimi nie przejmować:

Ziomkowie z twojego bloku zaczynają ci mówić: "Dzień dobry PANU"...
Ciesz się, że w ogóle cię rozpoznają.

Twoje dyskusje z koleżankami z pracy coraz częściej dotyczą kosmetyków do pielęgnacji twarzy. Ciesz się, że w ogóle masz koleżanki. Niektórzy nie mają nawet tego.

Uświadamiasz sobie, że jeśli chciałbyś się umówić z osiemnastoletnią dziewczyną "do kina", to różnica wieku wyniesie 12 lat, czyli byłeś w szóstej klasie podstawówki, kiedy ona się urodziła, czyli chodziła do zerówki, jak ty obchodziłeś hucznie swoje osiemnaste urodziny... Dołujący przykład, ale umów się. Jeśli tylko zdołasz.

Pojawia się problem z włosami: są tam gdzie nie powinny, a stamtąd, gdzie być powinny, następuje ich zakrojona na szeroką skalę emigracja.
Ciesz się, w zimie ci będzie cieplej na ciele. Na głowę ubierzesz czapkę... ☺

Ersatz